Nr. 345. Dnia 14 grudnia. Czwartek. Dnia 2 (14) grudnia 1893 r.

PRENUMERATA. **Kurjer Warszawski** wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.
Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.
Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

Dziś: Dyoskora i Herona.	Wschód słońca o godzinie 7-ej minut 58	Wschód księżyca o godzinie 10 minut 23 w.	Poniedz: Gracjana Biskupa W.
Piątek: Walerjana Męcz.	Zachód " 3-ej " 46	Zachód " 4 " 59 r.	Wtorek: Daryusza Męczennika.
Sobota: Euzebiusza B. M.	Długość dnia godzin 7 " 46	Wysokość wody na Wiśle st. 3 c. 11 (st. 3 c. 11)	Środa: Teofila i Zenona.
Niedziela: Łazarza B. i Olimpji.	Ubyło " 9 " 57	Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 0°.	Czwartek: Tomasza A. Jana M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Sławinjora, jutro Wolimira.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków, delegowanych do sklepów i do sprzedaży biletów na zabawie gwiazdkowej, oraz posiedzenie członków wydziału kasy pożyczkowej Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm.—5½ po południu.) — Posiedzenie członków komitetu budowy kanalizacji i wodociągów. (Biuro zarządu kanalizacji, Królewska, 41—8 wieczorem.)

Wybory: Składanie kartek wyborczych na członków komitetu Towarzystwa resursy obywatelskiej. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm.—od 7—9-ej wieczorem.)—Składanie kartek wyborczych na członków komitetu, delegacji wyborczej i delegacji rachunkowej Towarzystwa resursy kupieckiej. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Senatorskiej—od 6—9-ej wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15— od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy i wystawa szkiców. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ul. Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Wiejska, 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Wystawy terminowe: Wystawa tryptyku p. t. „Modlitwa" Wacława Szymanowskiego. (Sala resursy obywatelskiej na Krak.-Przedm.—od 11-ej zrana do 7-ej wieczorem.)—Doroczna wystawa szkiców oraz przedmiotów z działu sztuki stosowanej. (Salon artystów malarzy i rzeźbiarzy, Nowy Świat, 27—od 10 zrana do 7½ wieczorem.)

Zabawy: Dla członków Towarzystwa wioślarskiego oraz osób zaproszonych zebranie familijne. (Lokal zimowy Towarzystwa przy ulicy Królewskiej—8 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś „Straszny dwór"; jutro „Zbójcy";—Rozmaitości: dziś „Półświatek"; jutro „Panna z posagiem", „Boubouroche" oraz „Przyjaciel męża" (pierwszy raz); Mały: dziś „Ptasznik z Tyrolu" (z udziałem pani Janiny Babińskiej); jutro „Zaklęty zamek" (pierwszy raz). (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 25819 rs. 75 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 2-ej po południu wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

Wiadomości bieżące.

= *Now. wr.* donosi, iż z powodu pogłosek, jakoby p. minister w celu zapobieżenia fałszowaniu herbaty zamierzał ustanowić obowiązkową banderolę dla drobniejszych opakowań tego artykułu, 143 kupców petersburskich złożyło p. ministrowi podanie, w którem proszą o zaniechanie tego projektu, jako „szkodliwego dla handlu herbatą".

= Magistrat tutejszy w celu uporządkowania handlu kwiatami, roślinami i wieńcami przy cmentarzu powązkowskim, postanowił przy parkanie tego cmentarza na przestrzeni od rogatki powązkowskiej do pierwszej bramy cmentarnej wyznaczyć 40 miejsc po 6 stóp kwadratowych i wydzierżawić je z licytacji na czas do d. 1-go lipca 1894-go r.; cenę dzierżawną tych miejsc oznaczono na 5 rs. Na miejscach tych, prócz kwiatów, roślin i wieńców mogą być także sprzedawane świece, kagańce i pierniki.

= Targ miejski na handel starzyzną, urządzony w r. 1892-im na placu wojennym przy ulicy Stawki, obecnie w dwójnasób rozszerzono. Na targu tym urządzono 217 miejsc, które oddane będą w dzierżawę z licytacji na czas do d. 1-go lipca r. 1894-go po 5 rs. za jeden miesiąc.

= Targ miejski na placu Muranowskim został obecnie zreformowany, przyczem podzielono go na sto miejsc, które oddane będą z licytacji w dzierżawę na rok jeden; licytacja na te dzierżawę odbędzie się dziś o godzinie 10-ej zrana w gmachu magistratu; cenę miejsc do licytacji oznaczono na 5 rs.; ubiegający się o dzierżawę licytanci kaucji nie składają, lecz utrzymujący się przy dzierżawie winni zapłacić zaraz całoroczną zadeklarowaną sumę dzierżawną.

= W d. 12-ym b. m. odbyła się doroczna wizyta w I-ej ochronie gminy izraelskiej przy domu schronienia starców i sierót. Dziewczęta, wychowywane w ochronie, popisywały się gimnastyką, śpiewem, wymową i haftami na tiulu. Dozorczyniami ochrony są pp. Salomea Hirszbandówna i Bronisława Goldbaumówna.

= Podaną przed kilkoma dniami listę b. wychowańców uniwersytetu warszawskiego, którym na ostatniem posiedzeniu rady lekarskiej przyznano stopień lekarzy, uzupełniamy wiadomością, iż tytuł ten otrzymał i p. Seweryn Widera.

= W dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga naczelnik zarządu pałaców Cesarskich w Warszawie, pułkownik Iwanow, przyjechał zaś z Kijowa urzędnik do szczególnych poruczeń ministerjum finansów rz. r. st. Bazylski.

= Z Towarzystwa muzycznego.

(*St. Ciech.*) Na programie wczorajszego wieczoru „mniejszego", urządzonego staraniem p. Michała Hertza, jaśniały wielkie imiona Bacha i Beethovena, a to dzięki współudziałowi p. Karola Szylskiego.

Utalentowany skrzypek wykonał „Chaconne" Jana Sebastjana Bacha, jedną z najpiękniejszych pereł literatury muzycznej. Całe bogactwo harmoniczne i polifoniczne skupione zostało przez wielkiego mistrza w pojedyńczym instrumencie, ku wielkiemu zdziwieniu znacznej liczby słuchaczów, napróżno oglądających się za towarzyszeniem fortepianowem.

W pokonaniu trudności, nagromadzonych w tym utworze, p. Szylski wykazał znakomity już rozwój techniki skrzypcowej—„Chaconna" Bacha należy do najtrudniejszych okazów literatury klasycznej.

Tak zwana sonata „Kreutzerowska" Beethovena stanowiła główną osnowę programu. Dzieło to jest wylewem natchnienia w całej pełni męzkiej siły i dojrzałości.

Sonata Beethovena wykonaną była przez pp. Hertza (fortepian) i Szylskiego z wykończeniem, zasługującem na najpoważniejsze uznanie.

Resztę programu zajmowały popisy wokalne i deklamacyjne.

Panna Józefa Kurtzówna swoim dźwięcznym sopranikiem zapoznała słuchaczów z kompozycjami p. Bohdana Borkowskiego (psalm i pieśń), które wyróżniają się pomysłami melodyjnemi obok płynnego opracowania formalnego. Psalm do słów J. Kochanowskiego na ogólne żądanie musiał być powtórzony, jednając autorowi i śpiewaczce zasłużony oklask.

Piękny głos barytonowy p. Landaua zaprodukował arję Donizettiego i pieśń „Giulią" Denzy. Nad program śpiewak ten wykonał pieśń Tostiego „Nie kocham cię" z prawdziwie artystycznem wykończeniem, zarówno pod względem wokalnym, jak i deklamacyjnym, przy wybornej dykcji. Znać w nim postęp rzeczywisty.

Z przyjemnością również zaznaczyć wypada postęp ujawniony przez p. Marję Janinę (uczennicę p. Rakiewiczowej) w wypowiedzeniu zręcznego monologu p. t. „Skrytki" (przez J. Rutkowskiego). „Pożar stepu" (epizod z „Kirgiza" G. Zielińskiego) dał sposobność p. Józefowi Jankowskiemu do wykazania bardzo odpowiedniego zresztą zapału. Na oklask ogólny deklamator odpowiedział nader zręczną drobnostką własnego utworu.

Wszyscy wykonawcy cieszyli się zasłużonem powodzeniem, którego lwia część należy się za zajmujący program p. Michałowi Hertzowi, który pod egidą wieczora „mniejszego" umiał złożyć całość o treści zajmującej i wartościowej.

= Konkurs.

Gazeta świąteczna ogłasza konkurs podwójny, a mianowicie:

1) na opisy dobrze urządzonych gospodarstw, mających niemniej niż 6 morgów, a nie więcej nad trzy włóki gruntu;

2) na opisy praktyczne, jak się wykonywają niektóre roboty, wchodzące w zakres drobnego przemysłu w połączeniu z gospodarstwem, jako to: przyrządzanie wędlin, wyrób sera i masła, wyprawa skór, przerób owoców i t. p.

W konkursach tych nie idzie o poprawność języka, lecz o dokładną znajomość i przedstawienie rzeczy.

Opisy gospodarstw powinny odpowiadać na szereg zapytań, które redakcja *Gazety świątecznej* w swem piśmie ogłasza i obiecuje przesłać każdemu kto tego zażąda.

Na główne nagrody redakcja *Gazety świątecznej* przeznacza 150 rs.

Nagroda najwyższa nie może przechodzić stu rubli; zresztą podział całej sumy będzie zależny od wartości prac i zdania sędziów.

Główne nagrody otrzymają: 1) rolnik, którego gospodarstwo opisane okaże się najlepszem; 2) ten, czy je przepisy wykonywania jednej z robót wyżej wymienionych będą najpożyteczniejsze.

Oprócz opisów nagrodzonych wszystkie inne, przydatne do ogłoszenia, będą drukowane w *Gazecie świątecznej*, a autorowie ich otrzymają wynagrodzenie za swoją pracę.

Opisy konkursowe przesyłać należy do redakcji *Gazety świątecznej* w Warszawie (Nowy-Świat 26), najpóźniej do d. 10-go marca 1894-go r.

= Konserwatorjum.

Roboty około odnowienia gmachu konserwatorjum muzycznego zostały nareszcie ukończone.

Każda klasa posiada obecnie oddzielne wejście, nie tak, jak dawniej, kiedy to uczniowie, idąc do swojej klasy, przechodzili przez drugą w czasie lekcji.

W ogóle w gmachu zaprowadzono system korytarzowy.

Miejsce dawnej kancelarji zajął obecnie wspaniały westibul.

W dniu wczorajszym wszystkie lekcje odbywały się już w gmachu.

= Rozdawnictwo odzieży.

Następujące firmy urządzają jutro sprzedaż rabatową na korzyść „Rozdawnictwa odzieży dla biednych":

Żyndram Kościałkowski, tytuń i papierosy (aleja Jerozolimska 64) przy współudziale pp.: Zygmuntyny z Jaraczewskich Swinarskiej z pannami Ośniałowskiemi i p. Henrjetą Marconiówną.

„Złoty ul", pierniki (Marszałkowska nr. 122) przy współudziale pp.: Gabrjeli Rychłowskiej z p. Marją Kondratowiczową i panną Stefanją Malinowską.

Dobrzański, perfumerja (Krakowskie-Przedmieście nr. 9) przy współudziale pp.: Bertholdowej Hirschowej z siostrą Eliginą Kędzierską i Karolowej Boccioloniowej.

Marja Tomicka, roboty kobiece i norymberszczyzna (Świętokrzyska 16) przy współudziale pp.: Zofji Landauowej i Wandy Baumritterowej.

Z. Krasnodębska, artykuły spożywcze (Chmielna nr. 26) przy współudziale pp.: Leonardowej Iwanowskiej, Marji z książąt Massalskich Kostrowickiej i Zofji z Groerów Nowoleckiej.

Alfred Lion (dawniej N. S. Brüner i Ska) bronzy, porcelana, antyki i japońszczyzna i T. Hryniewiecki aluminjum i platery (Nowy-Świat 69) przy współudziale pp.: baronowej Harthinghowej z panną Marją Przybysławską i Anny z Burkathów Komierowskiej.

= Wieczornica.

Zapowiedzianą na d. 16-ty b. m. w lokalu Towarzystwa wioślarskiego wieczornicę męzką odroczono do wieczora następnego.

Wstęp mają wyłącznie członkowie Towarzystwa.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym, pod № 53-im przy ul. Leszno, spełniono znaczną kradzież; złodzieje, dostawszy się do mieszkania Sary Rajcherowej za pomocą wyłamania zamków, zabrali klejnoty, srebra stołowe i garderobę razem na sumę około 500 rs. — Michalinie Broniszewskiej, mieszkance Przasnysza, w czasie przejazdu koleją skradziono torbę, zawierającą: 117 rs., różne przybory toaletowe i pakiet z dokumentami pieniężnemi. — Onegdajszego wieczora z kontramarkarni teatru

Małego p. Teodorowi Kabatnikowi skradziono palto z kołnierzem futrzanym wartości 50 rs. — W mieszkaniu Lewinsona pod № 17-ym przy ul. Leszno skradziono garderobę i różne utensylja gospodarcze.—Walentyna Protnicka z pod № 12-go przy ul. Nowomiejskiej przyjęła do siebie jako sublokatorkę Marjannę Maleciusową, która w czasie nieobecności P. zabrała garderobę oraz kosztowności i uciekła z łupem bez wieści. — Pod № 2-im przy ul. Brzozowej w mieszkaniu Pauliny Szuchowiczowej przytrzymano na uczynku kradzieży Marjannę Lemańską. — Tauba Libermanowa z pod № 44-go przy ul. Śliskiej, będąc za Żelazną Bramą, powierzyła tragarzowi towar do odniesienia; tragarz uciekł, lecz nazajutrz złodzieja, Chaima Krantzenbluma, ujęto wraz z łupem.

= Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym p. Feliks Kozaczyński, dzierżawca folwarku, wyjeżdżając z Warszawy ku Piasecznu, uległ smutnemu wypadkowi.

Podczas poprawiania przez furmana uprzęży, spłoszyły się konie i w szalonym biegu skręciły w rów.

P. Kozaczyński złamał nogę, a nadto, skutkiem przygniecenia, poniósł niebezpieczny szwank krzyża.

Przewrócony furman zwichnął rękę i zranił się ciężko w głowę.

Na ul. Marszałkowskiej, w pobliżu domu pod № 94-ym, rozbiegały się konie zaprzężone do furgonu, lecz zostały przez policjanta zatrzymane.

= „Lunatyczka".

Kolonista z Brudna, Rafał Boleński, przyjął do służby mieszkankę Warszawy, Anielę Ładównę, która przy zgodzie uprzedziła gospodarza, iż podlega przypadłościom lunatyzmu.

Rodzina B. kilkakrotnie późną nocą widziała dziewczynę chodzącą po podwórzu, co przypisywano działaniu „miesiąca".

Istotna przyczyna wyjaśniła się dopiero po przyłapaniu Ł. w towarzystwie rabusiów, już niejednokrotnie chwytanych na uczynku kradzieży nocnych, Leborga i Wójcickiego.

„Lunatyczka", poszlakowana o spółkę złodziejską, wraz z towarzyszami została zaaresztowana.

= Przy pracy.

Wczoraj po południu, w fabryce kotłów Rephana pod № 63-im przy ul. Czerniakowskiej, Mateusz Hutnik uderzył nieostrożnie dużym młotem drugiego robotnika, Józefa Maruszewskiego, który uległ zgnieceniu lewej nogi.

Maruszewskiego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do mieszkania pod № 6-ym przy ul. Fabrycznej.

Wojciech Fogiel, kolonista z Szop, zdejmując z wozu worek pełen mąki, pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał nogę.

W fabryce blachy Braumana, pod № 36-ym przy ul. Przemysłowej, robotnica, Marjanna Zalewska, uległa odcięciu palcy u prawej ręki.

Poszwankowaną, po opatrzeniu ran, odwieziono pod № 15-ty przy ul. Górnej.

= Eksplozja naboju.

Mieszkaniec wsi Górce, 16-letni Jan Jankowski, przechodząc przez wieś Młociny, znalazł nabój karabinowy i pochwalił się znaleźnem przed starszym o dwa lata Łukaszem Sotomskim.

Obaj młodzieńcy, celem wydostania prochu, zaczęli rozbijać nabój, który wybuchnął, przyczem J. kula rozszarpała dłoń u ręki i, przebiwszy ją, utkwiła w nodze Sotomskiego.

Poszwankowanych przywieziono do Warszawy.

= Wypadek kolejowy.

Wczoraj, o godz. 10-ej zrana, na stacji Piotrków kolei wiedeńskiej, w czasie wejścia na stację pociągu towarowego № 105, zauważono pożar w jednym z wagonów.

Dzięki energji służby stacyjnej, pożar w kilkanaście minut ugaszono.

Wagon ładowny był lnem, przeznaczonym do Prus.

Znaczna część ładunku uległa zupełnemu zniszczeniu.

Przyczyną pożaru była prawdopodobnie iskra od parowozu.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 15, 16 i 19-go grudnia, w godzinach pomiędzy 11-tą a 3-ią po południu, w biurze dyrekcji Towarzystwa kredytowego m. Warszawy (przy ulicy Włodzimierskiej № 25), wydawane będą bilety wejścia wraz z porządkiem dziennym na zebranie ogólne tegoż Towarzystwa, mające się odbyć dnia 20-go b. m.

— Od d. 15-go grudnia wypłacana będzie należność za wylosowane w d. 2, 3, 4, 5, 6 i 7-ym października 5 i $4^1/_2$-procentowe listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego, o ile do d. 9-go b. m. złożone zostały w dyrekcji do sprawdzenia.

— D. 15-go grudnia, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku od d. 13-go stycznia r. p. siana do karmienia bydła rogatego na targowisku bydlęcem na Pradze od kop. $10^1/_2$ za 10-funtową wiązkę siana; wadjum wymagane jest w sumie rs. 500.

— D. 15-go grudnia odbywać się będzie sprzedaż rabatowa na dochód kolonij letnich: w składzie bielizny Gałkowskiego (ulica Marszałkowska № 131), w składzie przyborów malarskich i księgarni Popławskiego (Krak.-Przedm. № 24), w sklepie ogrodniczym sióstr Rutowskich (Krak.-Przedm. № 1) oraz w składzie galanterji i rękawiczek Chojnackiego (Marszałkowska № 109).

Lista Dam,

które raczyły przyjąć współudział w zabawie „Sprzedaż Gwiazdkowa", która ma się odbyć w salach ratusza, w d. 15-ym, 16-ym i 17-ym grudnia r. b., a mianowicie:

1. **Sklep własny hr. Krasińskiej**: z hr. Zamoyskich hr. Pelagja Branicka z hrabiankami Zamoyskiemi.
2. **Sklep własny księżnej Radziwiłłowej**: z hr. Branickich ks. Jerzowa Radziwiłłowa, hr. Zygmuntowa Wielopolska i Józefowa Weyssenhoff.
3. **Sklep Zaleszczyńskiej—galanterja**: panie: Alfredowa Borowiecka z córką Marją, pannami Leokadją Rydzykowską i Anielą Gepnerówną, Teodozja Jasińska z córkami Zofją i Marją.
4. **Sklep Paprockiego—księgarnia**: Marja z Krzyżanowskich Feliksowa Wiercińska z pannami: Heleną Kozitką oraz Natalją i Miną Krzyżanowską.
5. **Sklep własny pani Zaleskiej**: Marja z Czajkowskich Zaleska z córką Marją oraz pannami: Katarzyną Kruszczyńską: tudzież Marją i Leontyną Jakubowskiemi.
6. **Sklep Radzińskiego—galanterja**: Helena z Rembielińskich Gedrus-Eydziatowiczowa z córką Różą, księżniczka Krystyna Mirska, hrabianka Elżbieta Mycielska.
7. **Sklep własny pani Gutowskiej**: Bronisława Gutowska z córką Bronisławą, nadto w piątek: Romanowa hr. Rostworowska z córkami Zofją i Leonją, Karolina z Rogozińskich Sommerowa; w sobotę: Marja z Kamińskich Stachowska, z córką Zofją; w niedzielę: z Szadurskich Mankielewiczowa z córką.
8. **Sklep Pulsa—perfumy**: Marja z Orsettich Stanisławowa Skarzyńska z panną Henrjettą Kossecką.
9. **Sklep Siwińskiej — kwiaty sztuczne**: w piątek i sobotę: Edwardowa Wolska z córką panną Szulcówną; w niedzielę: Aleksandra z Nowodworskich Maszadrowa z pannami Stanisławą Maszadrówną, Teonją Dobrzycką i Zofją Rembalską.
10. **Sklep Mieczkowskiego — fotografja**; Aleksandra Małkowska z córką Zofją Garbińską.
11. **Sklep Popławskiego — pierniki**; z hrabiów Tyszkiewiczów Tadeuszowa Wodzyńska z córkami Zofją i Marją, Marja z Łempickich Morawska z córkami Teresą i Marją, oraz hrabianka Katarzyna Mielżyńska:
12. **Sklep własny pani Blochowej**: Emilja Blochowa z córką Janiną, hr. Amelja Sołtanowa i panna Alina Karnicka.
13. **Sklep Jeziorowskiego — galanterja**; hr. Eelicja Miączyńska z córkami Niną, Izą i Celiną.
14. **Sklep Zaleskiego — galanterja**: Marja Władysławowa Okęcka z córką Zofją, Anna z Popielów Orsettowa z córką Jadwigą.
15. **Sklep Grodzkiego—wyroby optyczne**: Edwardowa Kopczyńska, Apolinarowa Borhardtowa z córką Leontyną.
16. **Sklep własny Towarzystwa dobroczynności**: Ewelina z hr. Łubieńskich Wacławowa Popielowa z panną Józefą Dernałowiczówną.
17. **Sklep Loursa—cukiernia**: panna Libja Drog, baronowa Aleksandra Lüdowa, panny: Helena Marczello-Chraszczewska, Jadwiga Czakówna, Zofja Noiretówna, Wanda Barszczewska, Irena Trapszo, Marja Skulska.

Nekrologja.

† Ś. P.

Tomasz Trąbczyński,

doktór medycyny,

po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 12-go grudnia 1893 r., w roku 57-ym życia. Stroskana żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 15-ym grudnia, w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w górnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —5493

† Ś. P.

Leopold Matuszyński,

artysta i reżyser opery warszawskiej, b. profesor warszawskiego Instytutu muzycznego, Instytutu Maryjskiego Panien, oraz gimnazjum V-go męskiego,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 10-go grudnia 1893 r., przeżywszy lat 73. W ciężkim smutku pozostała żona, córki i syn zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok dnia 14-go b. m. (we czwartek), o godz. **1-ej i pół** po połud. z kościoła przy ul. Królewskiej na cmentarz ewangelicko-augsburski. 5472

† Dnia 16-go grudnia, w sobotę, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Franciszki Kiwerskiej,

odbędzie się za spokój jej duszy msza żałobna w kościele św. Aleksandra, o godzinie **8-ej** zrana, na którą niepocieszeni w żalu po stracie ukochanej córki rodzice, zapraszają krewnych i przyjaciół. —5495—

† **Za duszę ś. p.**

Kazimierza Sawickiego,

zmarłego w gub. wołyńskiej dnia 1-go grudnia r. b., odbędzie się w piątek, dnia 15 grudnia, msza żałobna za jego duszę, w kościele św. Krzyża, o godz. **11-ej** przed poł., na którą pozostała siostra zaprasza krewnych i znajomych. —5491

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, **11-go grudnia.**

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Wiadomo, że związki studentów w Niemczech wyrodziły się w karykaturę, w bractwa pijackie i warcholskie. Toż samo w pewnej mierze dzieje się i w Wiedniu, z dodatkiem, że bractwa te są nadużywane przez agitatorów wielkoniemieckich i antysemickich, którzy je do burd i awantur popychają. Otóż dawni starzy członkowie bractw Corps-filister, którzy zajmują przeważnie wysokie stanowiska, postanowili wpłynąć na ich reorganizację. Odbyli zatem najpierw własny wiec, a to w tym celu, żeby utrzymywać związek z istniejącemi i przyszłemi bractwami, dokładając starań, żeby one były szkołą koleżeństwa, solidarności, wspólnych studjów i wspólnej, przyzwoitej zabawy, z wyjątkiem polityki, pojedynków, pijatyki itp.

Influenza szerzy się gwałtownie, zjadają ludzie korcami salipirynę, na Floridsdorfie nie może odbywać się rada gminna, bo prezydjum całe i magistrat leżą. Całe pobrzeże Dunaju chrypie, kaszle i na głowę cierpi. Teatry ciągle zmieniają repertuar, bo co chwila ten lub owa się kładzie. Operetka francuska i „Zaklęty zamek" Millöckera z odnowionem przez Wittmana librettem robią kasę.

Na koncercie, urządzonym przez studentów, śpiewała panna Uszyńska pieśni Moniuszki i Zarzyckiego ku ogólnemu, wielkiemu zadowoleniu.

W *N. W. Tageblatt* pisze Hirschfeld: „Śpiewaczka, pani Helena Weichertowa, koncertowała dnia 5-go b. m. z bardzo dobrem powodzeniem, okazała biegłość dobrej szkoły o dobrym smaku. P. Wąsowska wykonała utwory fortepianowe doskonale, świetnie, *brillant*."

Uchwaliły zatem niewiasty petycję do parlamentu o przyznanie im praw politycznych, głosu wyborczego itp. Ale bo też pojawił się na ich zebraniu hrabia-radykał, Kaunitz, i podbijał bębenka, że w kąt nawet poszły deklamacje agitacyjne panny Dworzak. Tylko, że na te zebrania schodzi się niewiele desperatek i próżniaczek.

Pisałem niegdyś o procesie rodziny hr. Waldsteina przeciwko urzędnikom, którym on zapisał bardzo znaczne sumy. Szło o uznanie, iż zmarły był niespełna rozumu, czego sądy nie uznały; chciał on tylko prześladującą go rodzinę ukarać. Obecnie przyszło do ugody; urzędnicy przystają na połowę zapisu, byle mieć spokój.

Zupełny brak życia towarzyskiego zastępują tu tysiączne stowarzyszenia i kluby; wiele z nich praktykuje i rozmaite cele dobroczynne. Obecnie 84 takich stowarzyszeń, klubów i „stamtischów" poczyniły już przygotowania, ażeby na gwiazdkę obdzielić biedne dzieci w liczbie ogólnej do 4,000 ubraniami zimowemi i przy sposobności je pożywić. Jest to działalność bardzo szlachetna, a powszechna, we wszystkich dzielnicach. Kluby te noszą nieraz dziwaczne nazwiska, np.: Arion, Pszczoła, Dobra kropla, Uhudl, Pikbub itp. Cały rok zbierają fundusze z kart, kar, figlów, w końcu zbiera się sporo na gwiazdkę.

Tow. eksportowe obliczyło handlowy obrót wystawców europejskich i japońskich w Chicago.

Otóż sprzedali okazów za 10 miljonów dolarów; z tego wypada na Włochy 2·5, na Niemcy 1·5, na Francję, Anglję, Austrję, Hiszpanję po miljonie. Liczby te wyrażają tylko sprzedaż tam na miejscu; ważniejszemi są zamówienia i nawiązanie stałych stosunków. Wystawa istotnie „targowa"—to zdrowe hasło. *A.*

*

Paryż, **11-go grudnia.**

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Wczoraj odbyło się uroczyste położenie kamienia węgielnego pod nowy pawilon szpitala dziecinnego w Villiers-sur-Marne, założonego niedawno przez Towarzystwo „Oeuvre des enfants tuberculeux". Stowarzyszenie to powstało w r. 1888-ym z inicjatywy kilku lekarzy i, dzięki jedynie funduszom prywatnym, ma obecnie lecznicę dla chorych przychodnich w Paryżu, oraz dwa szpitale — w Ormesson i Villiers-sur-Marne.

Obecnie komitet zarządzający zwrócił się do ofiarności dzieci zdrowych, aby drobnemi ofiarami przyszły z pomocą dzieciom tuberkulicznym. Budynek nosić będzie nazwę „Pavillon des enfants de France".

Na uroczystości wczorajszej było około 600 osób zaproszonych, pomiędzy nimi wielu wybitnych lekarzy paryskich, dr. Rochard, wiceprezes Akademji lekarskiej, profesor Grancher, specjalista chorób dziecinnych, dr. L. Petit, sekretarz jeneralny Towarzystwa, oddany całą duszą sprawie uzdrowienia nieszczęśliwych dzieci, oraz wiele innych znanych osobistości.

Szpital w Villiers-sur-Marne, urządzony jest wzorowo, posiada oświetlenie elektryczne, wodę źródlaną starannie filtrowaną i doskonałą wentylację, dzięki szybom ze szkła dziurkowanego. Szpital wraz z ogrodem zajmuje 35,000 metrów kwadratowych, posiada sypialnie, salę jadalną, salę zabaw, bibljotekę, aptekę, kaplicę, a prócz tego, salą hydroterapji z basenem wody płynącej oraz łazienki do kąpieli ciepłych.

Nowe skrzydło pomieści 80 dzieci, będzie w niem sala operacyjna, sala konsultacyj, gabinet inhalacyjny, laboratorjum bakterjologiczne oraz pracownia geograficzna. Dzieci znajdą pomieszczenie w olbrzymiej sali, której sufit sklepiony w łuku śpiczastym, będzie wzniesiony na 12 metrów, a niezwykłej wielkości okna dawać mają ogromną ilość światła. Wentylacja, na którą największa uwaga jest zwrócona, polegać będzie na kombinacji kilku systemów, prócz tego, rano i wieczorem sala będzie napełniana sztucznem powietrzem, oczyszczonem z miazmatów w zbiorniku, zawierającym roztwór kreozotu, eukalyptolu i terpentyny. Niezależnie od tego, będą w około sali otwory od rur, napełnionych ozonem, który ma wytwarzać maszyna elektryczna.

Słowem stowarzyszenie nie cofa się przed żadnym wy-

datkiem, aby tylko ocalić od śmierci biedną dziatwę; dotychczas wyzdrowień było 30%, a polepszeń 40%

Onegdaj, w zamku Pharo pod Marsylją, odbyła się uroczysta inauguracja instytutu leczenia wścieklizny, pod przewodnictwem mera Marsylji, dra Flaissières'a, który w mowie swojej streścił zasługi Pasteura. Jest to, prócz instytutu paryskiego, pierwsza we Francji lecznica.

Z.

*

Rzym, 9-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Zapewniają tutaj i powtarzają w kilku dziennikach angielskich, iż książę Neapolu, następca tronu włoskiego, żeni się z księżniczką Elżbietą Waldeck, wnuczką królowej Wiktorji. Księżniczka ma lat 20 i wielce lubiona jest przez babkę. Przed ślubem zaś przeszłaby na wiarę katolicką, bo podług odwiecznego zwyczaju włoskiego, wszystkie księżne domu sabaudzkiego powinny być wyznania katolickiego.

Król przyjmował wczoraj hr. Knutha, pełnomocnego ministra duńskiego, i p. Pottera, ministra Stanów Zjednoczonych.

Ojciec św., po odprawieniu nabożeństwa w prywatnej swojej kaplicy, w przytomności wielu cudzoziemców, jako w uroczystość Niepokalanego Poczęcia, dawał posłuchanie p. Teixeira de Macedo, byłemu pełnomocnemu ministrowi brazylijskiemu i jego małżonce, równie, jak szambelanowi Izwolskiemu, z którym bardzo długo rozmawiał.

P. Crispi oświadczył, że nowy gabinet powinien się składać koniecznie z ludzi zdolnych i z patrjotów.

Wczoraj rozdane zostały kardynałom, należącym do kongregacji Obrządków, pierwsze druki, dotyczące sprawy beatyfikacji dziewicy orleańskiej, Joanny d'Arc, której wpisania w poczet błogosławionych, a potem świętych domaga się gorąco Francja cała, uważając tę bohaterkę za patrjotyczną swoją patronkę i opiekunkę *par excellentiam.*

W jutrzejszym zeszycie *Civitta Cattolica*, przeglądu, wydawanego od lat 30-tu przez jezuitów, ma się ukazać artykuł o przesileniu ministerjalnem włoskiem przez znanego jezuitę napisany, a natchniony, jak utrzymują jego wielbiciele, przez samego Papieża.

Wczoraj odbył się pojedynek na pałasze między posłem De Nicoló a byłym posłem Fazzarim, rzecznikiem w izbie stronnictwa katolickiego. P. Fazzari lekko raniony, że zaś z powodu dawniejszej rany na prawej dłoni, czuje mdłość w ramieniu, z rozkazu sekundantów musiał zaprzestać dłuższej walki. Przeciwnicy podali sobie ręce. Jednym z sekundantów był Menotti Garibaldi.

D.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 13-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Rada państwa wkrótce weźmie pod rozwagę projekt ministerjum finansów o rozciągnięciu przepisów, dotyczących dozoru nad zakładami fabrycznemi i przemysłowemi na niektóre gubernje Rosji europejskiej.

Petersburg 13-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Ministerjum finansów występuje do komitetu ministrów z przedstawieniem o przedłużenie na trzy lata terminu wydawania nieopłacającego akcyzy spirytusu na wyrób produktów chemicznych.

Petersburg 13-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Rozpatrzony został projekt o pobieraniu na rzecz miasta Łodzi opłaty od towarów, przywożonych koleją. (*Aj. półn.*)

Petersburg 13-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Gubernator chersoński, jenerał Oliw, został mianowany pomocnikiem naczelnika głównego zarządu apanażów.

TRAKTATY HANDLOWE.

Berlin 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Podczas przyjęcia wczorajszego u kanclerza państwa rozmowa toczyła się wprawdzie także około traktatów handlowych, wszakże dotknięto ich tylko powierzchownie. Robiło to wrażenie, iż kanclerz, unikając wyczerpującej dyskusji, pragnie ustrzedz się zaostrzenia kontrastów.

Berlin 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Parlament niemiecki zatwierdził na posiedzeniu dzisiejszem 189 głosami przeciw 165 traktat handlowy z Rumunją.

Wiedeń 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— We *Fremdenblacie* zamieszczony został komunikat urzędowy, donoszący, że minister spraw zagranicznych, hr. Kalnoky, oświadczył delegatowi serbskiemu, Miłowanowiczowi, stanowczo, że ustanowienie cła od owoców nie jest jedynym faktem, który dał powód do zażaleń na rząd serbski i jego urzędników. Hr. Kalnoky dodał, że wszystkie sprawy, które spowodowały oddawna trwające niezadowolenie w stosunkach ze Serbją, winny być pomyślnie załatwione. Co się tyczy cła od owoców toczą się za pośrednictwem szefa sekcji w ministerjum, barona Glanza, rokowania, które okażą, czy delegaci serbscy dadzą dostateczne rękojmie co do dobrowolnego dotrzymania warunków traktatu przy ustanowieniu wysokości ceł. Miłowanowicz odpowiedział, że cło to zaprowadzone zostało celem usunięcia niektórych nadużyć w serbskich urzędach celnych, a wcale nie w zamiarze uszczuplenia austro-węgierskiego handlu wywozowego. (*Aj. półn.*)

PO ZAMACHU.

Paryż 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Mąż kochanki Vaillanta, Marechal, zniknął nagle z Paryża. Przypuszczają, że obawia się zemsty anarchistów. Dep. Jules Guesde otrzymał list, grożący mu śmiercią, z podpisem „*bourgeois*". List zarzuca mu uwodzenie mas do zbrodni. U Vaillanta dokonano lekkiej operacji wyjęcia szczątków bomby. Jest on zupełnie spokojny i ma wyborny apetyt.

ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA.

Paryż 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Minister spraw wewnętrznych Raynal odbył konferencję z prefektem policji Lepinem i dyrektorem bezpieczeństwa Fournierem w sprawie reorganizacji komisarjatów bezpieczeństwa. Personel, zwłaszcza prowincjonalny, będzie znacznie pomnożony.

Paryż 13-go grudnia. (*Tel. Ajen. półn.*) — Senat przyjął jednomyślnie bez rozpraw projekt o zmianie ustawy prasowej.

Madryt 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rząd ma przedstawić kortezom projekt do prawa o wysełaniu anarchistów na Gwineę.

DOKICZ.

Belgrad 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Abbazji donoszą, że były prezes ministrów serbskich, Dokicz, umarł.

WOJNA Z MAURAMI.

Madryt 13-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wobec wymijających odpowiedzi marokańskiego ministra spraw zewnętrznych, Mohameda Torresa i brata sułtańskiego, Araafa, uchwaliła nadzwyczajna rada ministrów polecić marszałkowi Martinezowi Camposowi, aby natychmiast rozpoczął energiczną akcję. Z Melilli donoszą, że kabyle opuszczają posterunki wojenne i wracają do robót około roli.

BURZA MORSKA.

Londyn 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Na południowych i zachodnich wybrzeżach Anglji sroży się burza morska. Wiele okrętów zatonęło. Na dworcu w Portsmouth runął dach nad peronem.

Wiedeń 13-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W dniu dzisiejszym w czasie obrad nad projektem prawa o wprowadzeniu małego stanu oblężenia w Pradze czeskiej, minister spraw wewnętznych, Bacquehem, wspomniał o naruszeniu praw, czego często dopuszczano się w Czechach. Minister dodał, że nie wolno porównywać Czech z Irlandją, ponieważ Czechy są krajem pod każdym względem kwitnącym. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Posłowie słoweńscy, należący do klubu Hohenwartha, postanowili nie brać udziału w głosowaniu nad projektem prawa o zaprowadzeniu małego stanu oblężenia w Pradze czeskiej. (*Aj. półn.*)

Paryż 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Akademika Brunetière'a mianowono redaktorem *Revue de deux mondes.* (Wybór ten kładzie kres długo panującemu przesileniu w łonie tego znakomitego wydawnictwa; *przyp. red.*)

Rzym 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Do Sycylji wysełają 4,000 żołnierzy.

Barcelona 13-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W jednym domu przy ulicy Trafalgarskiej znaleziono cztery bomby dynamitowe.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 13-go grudnia. (*Telegr. prywatny Kur. Warsz.*) — Giełda jest wciąż bezbarwna przy dość ospałych obrotach. Spekulacja zachowuje się powściągliwie. Na polu rubli i wartości russkich różnice kursowe były minimalne Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo i w chwili urzędowego zamknięcia obrad 215.25. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o drobnostkę, a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa i krótki Petersburg utrzymały kursa wczorajsze, a Petersburg długoterminowy lepiej cokolwiek. Przekazy na Wiedeń krótkie niżej o 10 fen. (162.70), długoterminowe zaś brano po 161.80. Listy zastawne ziemskie odzyskały 10 kop., pożyczki wschodnie obu emisyj utrzymały kursa wczorajsze. Listy likwidacyjne bez ruchu. Mniej płacono za 4½% listy zastawne russkie, 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go i kupony celne (325.70). Więcej natomiast za pożyczki premjowe russkie z r. 1864-go I-ej emisji. Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne tak samo jak wczoraj. Żyto było dziś w zaniedbaniu i utrzymało w obu terminach ceny wczorajsze.

Berlin 13-go grudnia. (Notowania urzędowe giełdy). —

Bil.ban. rus. w tr. nat.	215.20	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	214.—	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	213.50	Weksle na Londyn kr.	—.—
Wek. na Petersb. dług.	211.50	dł.	—.—
Bil. ban. russ. nadost.	215.25	Żyto w tow. gotow.	125.50
Wschodnia poż. II em.	69.20	Żyto na wiosnę	129.—
Listy zast. I-ej serji	66.20		

Kursy z d. 12-go grudnia: 215.15, 214.—, 213.50, 211.40. 215.25, 69.20, 66.10, —.—, 125.50, 129.—.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 13-ym grudnia r. b. Na targu praskim w dniu dzisiejszym panowała słaba tendencja, przy zniżkowej dążności notowań. Dowóz wynosił 15 wagonów, z których: 7 żyta, a 8 owsa. Dla żyta usposobienie słabe, ceny niższe, płacono za wyborowe po 59 do 60½ kop., za średnie po 56 do 58 kop. i za ordynaryjne po 52—55 kop. Owies spokojnie, wyborowy płacono po 79 do 85 kop., za średni po 70 do 76 kop. i za ordynaryjny po 63 do 68 kop. Gryka stosownie do dobroci ziarna osiągała po 75 do do 78 kop. Za jęczmień przy słabem w ogóle usposobieniu płacono po 66 do 75 kop. za browarny, 49 do 56 kop. za towar na paszę. Dla kaszy jaglanej tendencja niezmieniona, słaba w dalszym ciągu, płacono po 70 do 78 kop. stosownie do gatunku.

Gdańsk, dnia 12-go grudnia. — Pszenica krajowa, i tranzytowa przy spokojnym obrocie pozostała prawie bez zmiany. Płacono za polską tranzyto obsadzoną 734 gr. 114 mar., białą 745 gr. 120 mar.; za russką tranzyto girkę 713 gram. do 740 92 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 124 mar. płacono. na maj-czerwiec 125 mar. płacono, na czerwiec-lipiec 127½ mar. w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 117 mar. Żyto krajowe słabo i niżej, towar tranzytowy był cokolwiek więcej poszukiwany i drożej płacony. Płacono za polskie tranzyto 726 gram. 85 m., 732 gr. 82½ mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolnopolskie 89 mar. w zaofiarowaniu, 88½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 90 mar. w zaofiarowaniu, 89½ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 91 mar. w zaofiarowaniu, 90½ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik krajowe 126 m. w zaofiarowaniu, 125½ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolnopolskiego 85 mar., tranzytowego 84 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 627 gr. 76 m., 608 gr. 85 m. za tonnę. Groch russki tranzyto 714 m. za tonnę targowano. Polski bob koński tranzyto 104 m., 105 m. za tonnę płacono. Makuchy rzepakowe polskie 6.17½ m., makuchy lniane polskie 6.25 mar. za 50 kilogr. targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.70 mar., średnie 3.42½ mar., miałkie 3.20 mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 49 m. płacono; podlegający cłu w towarze gotowym 30 m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 29¾ mar. w poszukiwaniu, na grudzień-marzec 30 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja słaba, a w Magdeburgu osłabiona. Kurs w Gdańsku 216 mar. za 100 rs.

Łój mocno, towar średni trzyma się w cenie rs. 5 kop. 80 za pud.

Wykaz transportów,

przybyłych w d. 1 (13) grudnia 1893 r. na stację Warszawa (Praga) Terespolska:

Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Wołczynice № 6.

b) do Pragi (loco): Łuków №№ 2707, 2716, 2708, 2715, 2722, 2718, 2711, 2727, 2704, 2701, 1374, 1375, 1370; Brześć №№ 5578, 5584; Siedlce №№ 2974, 2991; Biała №№ 2835, 2830, 2834; Biała-Cerkiew № 10342; Krzywda №№ 634, 635, 637, 632, 633, 636; Oknica № 13; Klewań №№ 1003, 1007; Moskwa №№ 7132, 7060, 7130, 7129, 7146; Orsza №№ 7502, 7533, 7585; Bobrujsk № 1128; Donskaja № 1622; Krasnoje № 2153; Nagorje № 657; Rostów №№ 11543, 11564, 11547; Mceńsk №№ 2277, 2278, 2307; Chomutowo №№ 532, 531, 533; Saratów №№ 33644, 33645; Lipeck № 1220; Kuskowo № 942; Jarosławska-przystań № 36254; Żabinka № 235; Jelec № 685; Kotuń № 308; Kijów № 3525; Juzowo № 2634.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 13-go grudnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 12-go g. 9 w.	751.7	91	Pd	1.9	=	1.5
D. 13-go g. 7 r.	751.5	92	Pd	1.2	=	0.9
„ g. 1 pp.	750.6	89	Pd	2.2	=	1.7

W ciągu d. 12-go b. m. } Temperatura najniższa C. 0.8=R. 0.6
„ najwyższa C. 3.8=R. 3.0
Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 11-go grudnia r. b., godz. 7 rano.:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	60.0	3.4	—	0	pogodnie	—	11	8
Berlin	59.6	—2.1	PnW	2	1/4 pochm.	—	—	—
Biarritz	—	—	—	—	—	—	—	—
Budapeszt	62.9	1.6	—	0	deszcz	4	4	2
Bukareszt	67.0	—1.9	PnW	3	3/4 pochm.	—	7	—1
Christiansun.	48.8	6.6	WPd	4	3/4 pochm.	—	—	—
Genewa	53.8	0.0	PdZ	2	mgła	—	—	—
Gleichenberg	63.3	0.0	—	0	mgła	—	4	—2
Hamburg	56.3	1.2	PdW	3	pochm.	—	—	—
Ischl	—	—	—	—	—	—	—	—
Kijów	67.8	—4.5	—	0	pochm.	—	—	—
Konstantyn.	59.0	9.4	Pn	2	deszcz	2	15	—
Kopenhaga	58.6	2.8	PdW	3	mgła	—	—	—
Kraków	63.9	1.0	W	1	mgła	4	2	0
Lwów	64.1	0.7	Pd	1	pochm.	—	2	1
Malta	62.9	15.6	ZPn	3	1/4 pochm.	—	16	12
Monachjum	60.1	—3.7	PnW	1	mgła	—	3	—4
Moskwa	67.9	—19.2	—	0	mgła	—	—	—
Nizza	61.3	7.0	W	4	deszcz	2	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	53.5	6.8	Pd	3	pochm.	—	8	6
Petersburg	61.8	—4.6	PdW	1	śnieg	3	—	—
Praga czeska	62.4	0.3	—	0	mgła	—	3	0
Rzym	63.5	4.8	Pn	1	pogodnie	—	15	4
Stokholm	62.0	—0.8	—	0	mgła	—	—	—
Tryest	61.8	4.7	—	0	pogodnie	—	10	4
Wiedeń	62.7	0.8	W	1	mgła	—	4	1

TABELA WYGRANYCH

w czwartym dniu ciągnienia V-ej klasy 161-ej Loterji klasycznej.

Dnia 13-go grudnia 1893-go **roku.**

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
3	2,000	12354	2,000
2569	400	14434	400
3276	1,000	15968	2,000
3931	400	16285	1,000
4298	400	18474	400
5564	2,000	19234	400
6885	400	19755	400
7520	400	20562	1,000
9580	400	22087	400
9765	400		

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

1736	3193	11794	19749
2370	4093	11910	20182
2373	5923	12944	23084

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

234	5874	11732	23379
364	6020	17902	23382
1313	6625	17907	
1376	8638	18553	
1952	8870	19624	
1964	11533	21462	

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

100	2171	4034	5827	7901	9817	12349	14646	17059	19155	21661
12	2215	43	75	27	54	91	49	17104	19249	72
21	42	70	5954	66	65	12475	14713	41	69	86
32	84	71	82	82	96	12535	66	79	80	21712
35	2319	4141	6030	8006	9901	41	80	17246	19397	84
54	29	92	54	31	58	62	95	62	19443	91
66	57	4218	57	8105	60	12630	14827	17321	59	21805
219	65	19	60	37	61	54	15009	17430	63	26
46	84	20	6134	8248	10110	79	15	39	19530	55
404	2408	60	66	88	56	92	88	17536	19643	58
7	44	4364	6219	92	10230	12735	15184	42	19870	59
15	67	4408	35	8312	44	59	97	62	19902	83
53	2547	19	6324	44	92	12801	15216	81	59	21919
574	59	22	6423	71	95	10	36	98	60	33
689	99	25	6521	8436	10306	44	37	17605	63	63
733	2745	28	30	58	10420	88	58	69	20045	22020
53	56	56	84	62	44	12904	65	74	68	49
68	2805	4511	6633	94	84	30	91	17722	20126	94
800	18	21	35	8525	10506	61	15386	86	62	22107
26	31	47	43	28	12	95	15426	17963	20224	69
43	35	58	86	78	10609	13024	54	77	63	22203
73	39	88	93	8606	10704	13109	71	18046	20369	8
76	48	4603	6703	12	17	58	76	78	89	21
909	65	12	6824	24	10846	81	15513	79	20405	34
12	2959	34	53	51	86	13215	75	83	46	22409
91	69	4745	67	76	88	33	15627	88	20504	41
1017	75	50	84	8771	10915	57	61	99	89	45
62	80	4899	88	8866	85	62	95	18121	93	57
88	3105	4917	6907	90	11113	68	15731	41	20668	71
1129	8	18	70	8913	44	13301	15920	57	69	22512
33	32	21	80	58	11241	39	79	18241	78	43
43	59	56	99	96	46	13483	96	53	20774	45
90	62	62	7047	9003	11339	13599	16082	18357	95	22612
1225	73	5001	63	10	48	13630	16102	60	20820	71
29	87	12	7152	46	65	32	53	75	78	88
33	3236	27	69	48	84	38	59	94	81	22797
58	40	33	77	9127	11427	39	16222	18422	20904	22815
86	49	5102	86	37	86	55	30	38	56	19
1303	82	34	94	54	11596	63	72	18529	73	35
1486	3315	5205	7224	64	11665	98	74	72	21014	47
1511	66	6	57	87	77	13703	16360	81	34	52
32	86	46	7323	9238	11708	92	16401	18604	44	57
1663	3470	5331	25	52	33	13850	10	63	21138	61
94	3522	58	31	68	69	13942	65	96	91	22975
1746	66	5417	88	90	11810	63	70	18707	21204	23024
60	3604	83	7424	9308	12	68	16511	18809	15	31
75	5	5510	44	11	33	14055	35	58	53	64
1839	37	15	96	31	57	74	42	61	80	69
52	84	38	7547	36	90	76	55	69	21413	80
85	3716	83	67	37	96	14238	80	79	20	23101
1909	32	5605	81	9404	11917	99	81	99	23	10
63	82	24	7656	59	19	14349	16601	18909	70	18
95	3806	99	7708	9558	46	56	31	19035	74	46
2016	95	5715	9	75	88	83	80	57	78	60
75	3963	16	72	89	12107	96	16722	66	86	23272
76	66	19	75	9713	57	14412	39	96	98	83
2150	91	44	92	15	61	14574	16904	19115	21545	23377
55	4020	51	7805	29	12286	14613	68	32	60	85
57	25	5807	22	62	12316	45	17041	49	61	23486

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr- 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Декабря 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (AdamPług).